Teoria Miasta Idealnego Francisca Eiximenisa

Natalia Bursiewicz

il.1 F. Eiximenis, okładka dzieła *Regiment de la Cosa Pública*, Valencia 1499; za: www.bne.es

Miasto regularne, dokładnie przemyślane i starannie wyznaczone, kontrastuje w Hiszpanii z miastem-labiryntem: o nieregularnej siatce wąskich ulic, wielu zakamarkach i sekretnych przejściach[1]. Podczas gdy pierwszy typ miasta uważany był w XIV w. za wzorcowy, drugi radykalnie krytykowano. Nic więc dziwnego, że zaczęły się wtedy pojawiać teksty o charakterze traktatów urbanistycznych zawierające wytyczne dotyczące budowy lub przebudowy miast.

Francisco Eiximenis[2], franciszkanin, który wywarł niebagatelny wpływ na życie publiczne i religijne Królestwa Aragonii na przełomie XIV i XV w. wierzył w możliwość stworzenia miasta idealnego: samowystarczalnego, wizualnie atrakcyjnego i bezpiecznego. Z jego tekstów wyłania się bogate spektrum zwyczajów i zachowań społecznych oraz wydarzeń o charakterze świeckim i kościelnym. Znajdziemy tam też analizę sytuacji politycznej i ekonomicznej ówczesnej Hiszpanii. Eiximenis załącza wskazówki, przemyślenia i podaje rady dotyczące zarówno odpowiedniego zachowania się obywateli, jak i zarządzania ośrodkami miejskimi. Niektóre z jego uwag z zakresu urbanistyki stały się wzorcowe przy planowaniu nowych miast na obszarze hiszpańskiego Lewantu[3] i w Ameryce Południowej.

Znaczenie

Eiximenis, jak sam zaznacza we wstępie do I księgi *Lo Crestia*, przyszedł na świat w Geronie[4]. Nie znamy dokładnej daty jego urodzin, przyjmuje się jednak, że było to w latach 40. XIV wieku. W 1352 r. przyszły pisarz przeniósł się z zakonu franciszkanów w Geronie do Barcelony, a kilka lat później do Walencji, gdzie podjął studia z zakresu filozofii i teologii. W ich trakcie miał możliwość uczęszczać na zajęcia prowadzone w zagranicznych, renomowanych instytucjach, m.in. na uniwersytetach w Oxfordzie, Kolonii, Paryżu i Rzymie. Wiadomo również, że w latach 1365–1370 pielgrzymował po Włoszech, gdzie z pewnością zetknął się z pierwszymi zwiastunami humanizmu renesansowego. Po uzyskaniu tytułu magistra teologii na Uniwersytecie w Tuluzie w 1374 r. przez kilka lat nauczał w Barcelonie. Okres jego najintensywniejszej pracy literackiej, pedagogicznej i liturgicznej rozpoczął się natomiast od przybycia do Walencji w 1383 roku. Często podkreśla się wpływ, jaki Eiximenis wywarł na tamtejszą edukację publiczną (np. poprzez *Lo llibre de les dones* – książkę o charakterze moralizatorskim, opisującą i wskazującą normy zachowania dla kobiet). Był też odpowiedzialny za prowadzenie najważniejszych mszy i ceremonii żałobnych, jak np. w intencji Piotra IV Aragońskiego w 1387 roku. W 1408 r. został wezwany przez papieża Benedytka XIII do Perpignan, gdzie uzyskał tytuł biskupa Elne i patriarchy Jeruzalem. Umarł wkrótce po tym wydarzeniu, najprawdopodobniej między rokiem 1409 a 1412[5].

Franciszkanin cieszył się dużym uznaniem w Królestwie Aragonii, o czym świadczy chociażby stała protekcja królewska oraz funkcja doradcy władz miasta Walencji, teologa na dworze Marcina I Ludzkiego[6]

[1] Na temat miasta muzułmańskiego można przeczytać w artykule **I. Szatkowskiej** *Zagadnienie intymności a struktura średniowiecznych miast muzułmańskich* Quart" 2011, nr 3.

[2] Istnieje kilka wersji zapisu tego imienia i nazwiska: Francesc Eiximenis (język kataloński), Francisco Eiximenis (kastylijski), można też spotkać wariant: Francisco Eximenis. W artykule będę się posługiwać wersją kastylijską.

[3] **Lewant hiszpański** – umowna nazwa wschodniej części hiszpańskiego wybrzeża śródziemnomorskiego (przede wszystkim Katalonia, Walencja, Murcja oraz Almería).

[4] **F. Eiximenis**, *Crestià, I księga*, València 1483, Biblioteca de Catalunya 2010, f. 1v. cap. II, http://mdc.cbuc.cat/cdm4/document.php?CISOROOT=/incunableBC&CISOPTR=31648&REC=4 (data dostępu: 20 V 2012).

[5] Notka biograficzna na podstawie: **L. Cervera Vera**, *Francisco Eiximenis y su sociedad urbana ideal*, Madrid 1989, s. 18–26; **S. Vila**, *La ciudad de Eiximenis: Un proyecto teórico de Urbanismo en el siglo XIV*, Valencia 1984, s. 20–21.

i doradcy duchowego jego żony, królowej Marii de Luny[7]. Do czytelników Eiximenisa należeli ponadto Piotr IV Aragoński, Jan I Myśliwy[8] i papież Benedykt XIII[9]. Teksty owe nie zostały jednak stworzone wyłącznie z myślą o najwyższej warstwie społecznej. Autor chciał bowiem dotrzeć do szerokiego grona odbiorców, zwłaszcza do nowej klasy – burżuazji. Dlatego też większość swoich prac napisał w języku katalońskim. *Libre dels angels*, *Libre de les dones*, *Vita Christi*, *Ars Praedicandi Populo* były czytane nie tylko w Królestwie Aragonii, ale i poza nią, dzięki późniejszym tłumaczeniom na język kastylijski i francuski[10]. Do popularyzacji tych utworów przyczyniło się z pewnością pojawienie się prasy drukarskiej. Niemniej jednak to właśnie sposób ujęcia poszczególnych problemów, zrozumiałe słownictwo i przystępny styl sprawiły, że Eiximenis był chętnie słuchany i czytany.

Z tekstów franciszkanina z Gerony, które przetrwały do dziś, wyłania się panorama społeczno-polityczno-religijna Królestwa Aragonii z końca XIV wieku[11]. Dowiadujemy się dzięki nim o różnorodności zwyczajów, ceremonii i fiest mających miejsce w Barcelonie i w Walencji na przełomie wieków. Poznajemy wątpliwości nurtujące ówczesne społeczeństwo oraz problemy, z którymi musieli się borykać radni miast. Zarówno Barcelona, jak i Walencja stanowią tło dla opisywanych wydarzeń. Są też głównym „materiałem badawczym", funkcjonującym nierzadko jako wzorzec do naśladowania.

Oprócz pism traktujących o odpowiednim zarządzaniu królestwem, edukacji, teologii i eschatologii są również takie, które omawiają koncepcję miasta idealnego. Jak twierdzi Soledad Vila, Eiximenis nie stworzył traktatu urbanistycznego, nie był bowiem artystą ani architektem, więc przedstawianie go jako „walencyjskiego Witruwiusza" humanizmu jest niemożliwe[12]. Jednakże kwestie, które poruszył, dają pogląd na temat problemów miast królestwa Aragonii, wynikających z sytuacji historyczno-politycznej i z przeobrażeń społecznych. Są to teorie omawiające proces powstawania ośrodków miejskich, ich charakter, formę, orientację przestrzenną itp.[13]

Kontekst historyczno-społeczny

Życie Eiximenisa przypada na okres niezwykle trudny. W XIV w. Koronę Aragonii naznaczają konflikty i niepokoje społeczne. W odróżnieniu od Kastylii, jest ona zlepkiem kilku królestw: Katalonii, Aragonii, Walencji i Majorki, które stale ze sobą rywalizują. Sytuację utrudniają przyłączane konsekwentnie terytoria, jak Sycylia, Korsyka, Sardynia czy Neapol. Dochodzą do tego zamęty na tle religijnym. Oprócz Wielkiej Schizmy Zachodniej mają miejsce konflikty wewnętrzne. Dotychczas, względnie pokojowe współżycie trzech kultur: chrześcijańskiej, muzułmańskiej i żydowskiej, przerywają coraz częstsze zatargi wynikające z powiększających się wpływów i dostatku dwóch ostatnich grup. Niechęć i wrogość w stosunku do żydów i muzułmanów pogłębiane są przez rosnący kryzys gospodarczy. Kolejnym istotnym elementem jest rozprzestrzeniająca się

[6] **Marcin I Ludzki** (Martín I el Humano) – król Aragonii w latach 1396–1410, z dynastii barcelońskiej, król Walencji, Majorki, hrabia Barcelony. Pierwszą żoną Marcina I była María Lopez de Luna (1358–1406).

[7] Zob. **L. Cervera Vera**, *op. cit*., s. 26.

[8] **Piotr IV Aragoński** – król Aragonii w latach 1336–1387, **Jan I Myśliwy** – król Aragonii w latach 1387–1396.

[9] Zob. **L. Cervera Vera**, *op. cit*., s. 22, 26, 27.

[10] Tłumaczenia na język kastylijski – m.in.: *Vida de Jesucrist*, przeł. M. Ungut, J. Pegnitzer, Granada 1496; *Libro de los santos ángeles*, przeł. **F. de Basilea**, Burgos 1490.

[11] Królestwo Aragonii pod koniec XIV w. obejmowało Katalonię, Walencję, Sardynię, Sycylię, Wyspy Balearskie oraz Księstwo Aten i Neopatrii.

[12] Zob. **S. Vila**, *op. cit*., s. 17.

[13] Badaniem zaproponowanej przez Eiximenisa koncepcji miasta idealnego, zajmowali się **L. Cervera Vera** (czego wynikiem jest cytowana już publikacja: „Francisco Eiximenis i jego idealna, miejska społeczność"), **S. Vila**, *op. cit*. oraz **J. L. Martín** (*La ciudad y el príncipe*, Barcelona 2004).

w Europie w połowie XIV w. epidemia dżumy. W jej efekcie drastycznie zmniejsza się liczba ludności, zwłaszcza na wsiach. Jednocześnie ubóstwo skłania do emigracji do miast, które nie są przygotowane na przyjęcie nowych mieszkańców.

Na charakter i strukturę ośrodków miejskich zaczyna wpływać kształtująca się stopniowo nowa klasa – patrycjat. Miasta tracą sukcesywnie funkcję militarną, wojenną na rzecz handlowej i ekonomicznej. Wzrost produkcji i podaży oraz zwiększający się wraz z liczbą ludności popyt powodują rozkwit kupiectwa. Kupcy otrzymują specjalne przywileje i protekcję królewską[14]. Wyznaczane są też działki pod budowę rzemieślniczą i handlową dla różnego rzemiosła. Wspomniane procesy przyczyniają się do realizacji inwestycji świadczących o randze i o bogactwie miasta. Wraz z rozwojem rzemiosła i handlu powstają ponadto nowe ośrodki miejskie. Pojawiają się pierwsze zwiastuny miasta-państwa: ośrodka samowystarczalnego, bazującego na koegzystencji klas, z których każda spełnia określoną funkcję: „społeczeństwo powinno się składać z różnorodnych osób, które wzajemnie sobie pomagają w zależności od swoich potrzeb" – zaznacza Eiximenis[15]. Franciszkanin wymienia prawników, obywateli bogatych i rycerzy jako tych, którzy powinni być odpowiedzialni za doradztwo i właściwe zarządzanie w mieście; duchownych jako mających się dokształcać i modlić; chorych poświęcających swój czas medytacji; kobiety, które powinny pracować, żeby uniknąć nieróbstwa i lenistwa; oraz kupców i rzemieślników, bez których utrzymanie miasta nie byłoby możliwe[16].

W samej Walencji sytuacja również nie należy do najłatwiejszych. Choć miasto zostało przejęte przez armię chrześcijańską w 1238 r.[17], w XIV w. nadal przypominało układem ośrodki muzułmańskie; wąskie, kręte uliczki, gdzie utrudniony był „przewóz czy handel zwierzętami, a nawet bezpieczne przejście"[18], wiele ślepych uliczek – tzw. *atzucacs* (arabskie *az-zuqâq*) – oraz brak otwartych przestrzeni, zwłaszcza placów. Ciągle istniał też system obwarowań zbudowany przez emira Taify Walencji Abd-al-Aziza (1021–1061)[19].

W strukturze Walencji, nie tylko urbanistycznej, ale też społecznej można wyraźnie dostrzec piętno 500-letniej dominacji muzułmańskiej. Oprócz mudejarów żyją tam równocześnie żydzi i chrześcijanie. Jest to niezwykle zróżnicowany, społeczny tygiel, przepełniony niepokojem i brakiem wzajemnej tolerancji. Eiximenis czuje się zatem zobowiązany wskazać określone możliwości ułatwiające funkcjonowanie i organizację miasta, które doprowadziłyby do jego przekształcenia w centrum potęgi chrześcijańskiej. Jedno z rozwiązań miałyby stanowić nowe, adekwatnie ozdobione budowle sakralne: „To miasto [Walencja] jest od niedawna chrześcijańskie, z tego powodu powinno posiadać odpowiednie budynki kościelne i klasztorne i wiele ornamentów, aby zadowolić osoby religijne bardziej niż w innych miastach"[20]. Kolejnym byłaby budowa pałacu oraz wprowadzenie przestrzeni otwartych – placów. Decyzje te przyczyniłyby się do podkreślenia potęgi władzy, zarówno kościelnej, jak i świeckiej. Obiekty związane z nimi świadczyłyby też o zastosowaniu w mieście za-

[14] **L. Cervera Vera**, *op. cit.*, s. 52.

[15] **F. Eiximenis**, *Crestià, Księga XII*, Walencja 1484, f. 35r., cap. LXIX, f. 19r, cap. XXX; http://mdc.cbuc.cat/cdm/compoundobject/collection/incunableBC/id/32079/rec/1 (data dostępu: 20 V 2012).

[16] ***Idem***, *Regiment de la cosa pública*, wybór A. Calderó y Cabré, Barcelona 1999, cap. XXII, s. 103–104, http://www.estrategialocal.com/_es/libros_y_manuales/_internal/repository/REGIMENT.pdf (data dostępu: 20 V 2012).

[17] Zob. **L. Cervera Vera**, *op. cit.*, s. 47.

[18] W Archiwum Walencji zachował się dokument z 1378 r., w którym radcy miejscy opisują zastały muzułmański układ miasta (Archivo Municipal de Valencia: Manuals de Consells, A–17, f. 15r., 28–IX–1378, za: **A. Serra Desfilis**, *La belleza de la ciudad. El urbanismo en Valencia (1350–1410)*, „Ars Longa. Cuadernos de Arte" t. 2 (1991), s. 75–76).

[19] Zob. **L. Cervera Vera**, *op. cit.*, s. 52.

[20] **F. Eiximenis**, *Regiment de la cosa publica*; za: *ibidem*, s. 55.

sady *integritas* (integralności)[21]. Element ten wraz z *proportio* i *claritas* tworzy faktyczny i spójny obraz miasta średniowiecznego. Byłby to zatem dowód świadomego zmierzania ku jego estetyzacji.

Lo Crestia

Lo Crestia, napisana przez Eiximenisa między rokiem 1379 a 1386, stanowi swoistą encyklopedię chrześcijaństwa. Wskazuje na to chociażby nazwa, która zbliżona jest do katalońskiego słowa *Cristià*, oznaczającego chrześcijanina. Tekst powstał z inicjatywy Piotra IV Aragońskiego, aby „oświecić, przebudzić, pouczyć i przestrzec wszystkich wiernych, którzy powinni dbać o swoje życie i wiarę w Boga, a co za tym idzie, powinni unikać wielu pułapek i zagrożeń, które na nich w życiu czyhają"[22]. *Lo Crestia* miała się składać z 13 ksiąg, jednak powstały lub też dotrwały do naszych czasów tylko 4. Taki podział nie mógł być przypadkowy. Andres Ivars sugeruje, że najprawdopodobniej miał on wymiar symboliczny[23]. Jak podkreśla sam autor, „godnym uwagi jest fakt, że cały ten wolumen został podzielony na 13 ksiąg, na cześć naszego Zbawiciela i przywódcy duchowego chrześcijan, Jezusa Chrystusa, i chrześcijańskich suwerenów, świętych apostołów, pierwszych fundatorów chrześcijaństwa po Jezusie Chrystusie"[24].

Poszczególne księgi wyodrębniono ze względu na tematykę, niemniej jednak w każdej znajdują się dygresje, wykraczające poza posdstawowy zakres zagadnień. Pierwsza księga, powstała w Barcelonie (1379–1381), dotyczy podstaw chrześcijaństwa. Druga, najprawdopodobniej również rozpoczęta w Barcelonie w 1382 r. i zakończona w Walencji w 1383 r., traktuje o najczęstszych pokusach w życiu chrześcijanina. W trzeciej, zredagowanej w 1384 r. w Walencji[25], wyszczególnione są grzechy główne oraz sposoby ich unikania i poprawy. Dwunasta (1383–1392 r.) omawia kwestie związane z polityką, a także z architekturą i urbanistyką. Dodano do niej z czasem *Regulamin życia publicznego* (*Regiment de la cosa publica*, 1383), zawierający wskazówki dla rady miejskiej Walencji na temat odpowiedniego zarządzania miastem.

Oprócz zasad wiary i życia religijnego *Lo Crestia* obejmuje interesujące opisy zwyczajów i sposobu życia społeczeństwa katalońsko-walenckiego pod koniec XIV wieku. Całość ma charakter dydaktyczny i duszpasterski. Eiximenis wyeliminował w tym celu elementy utrudniające lekturę, na rzecz wielu porównań, kolokwializmów i malowniczych wyrażeń oraz zwrotów[26].

W niniejszym artykule skupię się przede wszystkim na wybranych zagadnieniach z księgi XII. W pierwszej jej części, podzielonej na 68 rozdziałów, Eiximenis analizuje czynniki prowadzące do powstania wspólnot, a następnie ośrodków miejskich. W drugiej, składającej się z 300 rozdziałów, wyjaśnia, czym jest miasto, oraz podaje wytyczne, jakie powinno ono spełniać.

[21] Zob. **R. Eysymontt**, *Integralność krajobrazu miasta średniowiecznego*, [w:] *Integracja i dezintegracja w krajobrazie miast i miasteczek*, Wrocław 2006, s. 20.

[22] **F. Eiximenis**, *Crestià*, *I*, f. 1v., cap. II: „*tot feel crestia d'haver diligent cura de la sua vida e de les carreres de Deu, per tal que es sapia cascun guardar de la multitud dels llacos e perills que han los homens en esta presnt vida*".

[23] **A. Ivars**, *El escritor Fr. Francisco Eiximenis en Valencia (1383–1408)*, Valencia 1989, s. 91.

[24] **F. Eiximenis**, *Crestià I*, f. 1v. cap. III: „*Lo quart notable es, que tot aquest volum es partir per XIII libres a honor de nostre salvador e cap de crestianisme Jesu Crist, e dels sobirans crestians los sancts apostols primers fundadors de crestiandad apres Jesu Crist*".

[25] Zob. **A. Ivars**, *op. cit.*, s. 100.

[26] Zob. **A. Hauf**, *Lo crestià: selecció*, Barcelona 1983, s. 17, 24.

il.2 F. Eiximenis, okładka dzieła *El Libre de les dones*, Barcelona 1495; za: www.bne.es

Koncepcja miasta idealnego Eiximenisa

Jeden z rozdziałów księgi XII, zatytułowany: „Jaką formę powinno mieć miasto piękne i dobrze zbudowane" (*Quina forma deu haver ciutat bella e be edificada*), został w pełni poświęcony koncepcji miasta idealnego. Tu przedstawię jej opis, bazując na wybranych zagadnieniach wyszczególnionych przez autora w tejże księdze.

Miasto, które zarysowuje Eiximenis, jest rezultatem jego koncepcji świata, człowieka i historii. Mamy do czynienia ze stanowiskiem powstałym w przełomowym okresie zderzenia się dwóch światopoglądów: średniowiecznego – religijnego, i renesansowego – humanistycznego. Stąd przenikające się płaszczyzny: duchowa i rozumowa. Ta pierwsza przejawia się w najważniejszej funkcji, jaką miasto powinno spełniać: „ostatecznym celem miast jest kult i oddawanie czci Bogu"[27]. Dodatkowo według Eiximenisa miasto „dobrze uporządkowane" jest obrazem miasta niebiańskiego, a także Bożym narzędziem wybawienia[28]. Światopogląd renesansowy odbija się w uwadze, jaką pisarz poświęca człowiekowi. Miasto umożliwia bowiem właściwy jego rozwój i poczucie bezpieczeństwa. Dlatego też jest odpowiednim środowiskiem do życia, pod warunkiem jednak, że zostanie adekwatnie zaprojektowane i zorganizowane. Zarysowuje się w tym miejscu koncepcja „świadomego działania w kierunku integralności obrazu miasta średniowiecznego"[29]. Miasto stanowi więc praktyczny mechanizm zaspokajający potrzeby człowieka, w tym również materialne[30]. W pismach św. Tomasza mamy do czynienia z podobnym poglądem: „otóż do dobrego życia […] potrzebna jest […] dostateczna ilość dóbr cielesnych"[31]. Człowiek zajmuje zatem bardzo ważną pozycję w mieście. Tak rozumiany antropocentryzm uwidacznia się dodatkowo w znaczeniu, jakie zdobywa władza świecka, zwłaszcza patrycjat[32]. Miasto zaczyna być kojarzone z potęgą, szlachetnością i bogactwem, budynki zaś zaczynają funkcjonować jako symbole władzy i postępu[33].

Eiximenis zdaje sobie sprawę ze zmian społecznych, jakie zachodzą w Hiszpanii końca XIV wieku. Z tego względu jest świadomy konieczności dostosowania tkanki miejskiej do nowej sytuacji i potrzeb obywateli. Stworzona przez niego koncepcja miasta idealnego ma spełnić to zadanie. W końcu, jak zaznacza Rafał Eysymontt, „integralność miasta średniowiecznego to z jednej strony idea, a z drugiej strony określona realizacja"[34]. Co za tym idzie (według Soledad Vila), idea Eiximenisa jest możliwa do zrealizowania, funkcjonalna i harmonijna[35].

Tłumacząc, co należy rozumieć przez pojęcie miasta, Eiximenis przywołuje definicję uczonego i pisarza rzymskiego Aulusa Gelliusa: „jest to dobrowolne zgromadzenie wielu osób, które uczestniczą czynnie w życiu miasta i w nim mieszkają. Powinno ono być zorientowane na życie prawe, jak również powinno być samowystarczalne"[36]. Ważne też, aby zgromadzenie to miało odpowiednio dużo członków: „musi składać się z wielu osób […], nie może funkcjonować ani spełniać się wśród niewielu"[37]. Idea ta ponownie znajduje odbicie w pismach Tomasza z Akwinu: „tym doskonalsza jest społeczność, im bardziej samowystarczalna"[38], a dalej: „człowiek jest z natury stworzeniem społecznym i politycznym, żyjącym

[27] **F. Eiximenis**, *Crestià*, f. 8v., cap. IV.

[28] *Ibidem.*

[29] **R. Eysymontt**, *op. cit.*, s. 15.

[30] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 8v., cap. IV.

[31] **Tomasz z Akwinu**, *Dzieła Wybrane. O Władzy*, Warszawa 2001, s. 54.

[32] Zob. **S. Vila**, *op. cit.*, s. 73.

[33] **F. Eiximenis**, *Crestià, XII*, *op. cit.*, f. 22 r., cap. XXXVII.

[34] **R. Eysymontt**, *op. cit.*, s. 13.

[35] **S. Vila**, *op. cit.*, s. 85–86.

[36] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 60r, cap. CXXXI.

[37] *Ibidem*, f. 39r, cap. LXXI.

[38] **Tomasz z Akwinu**, *op. cit.*, s. 19.

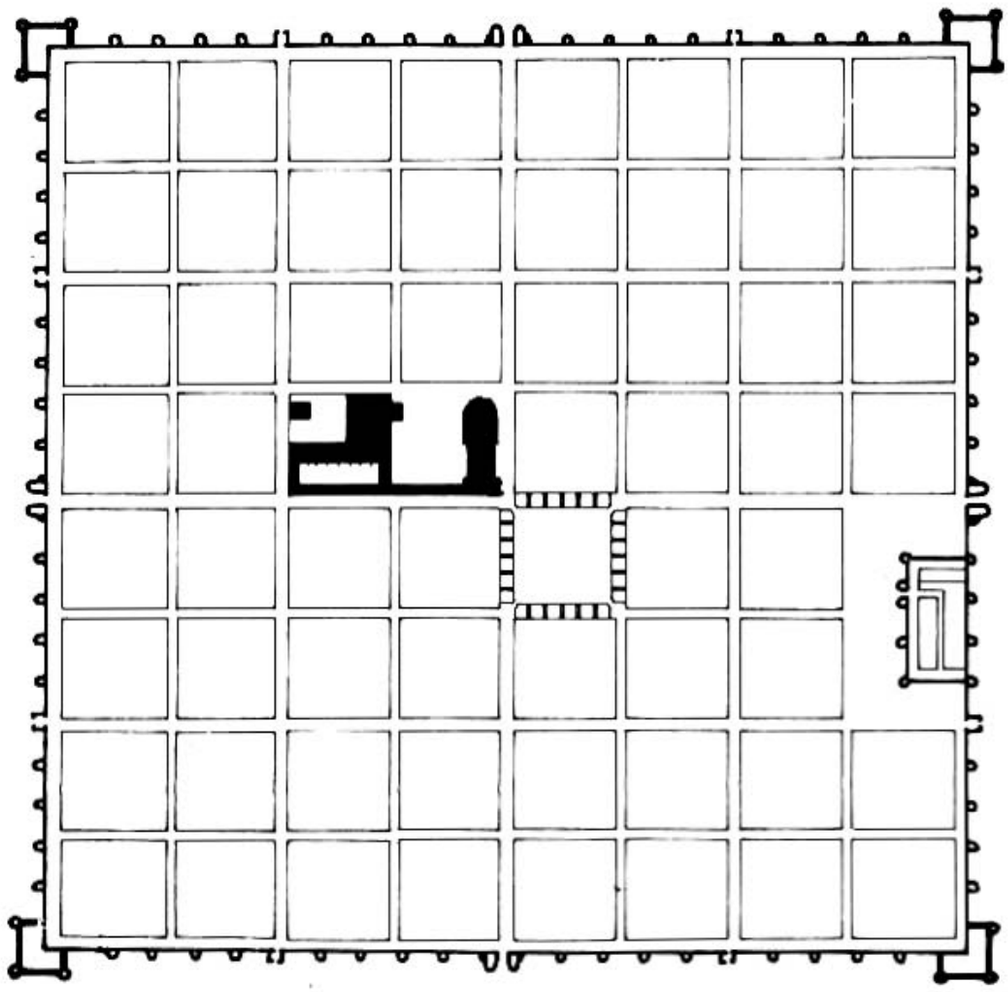

il. 3 Plan miasta idealnego Eiximenisa; za: J. Puig y Cadafalch, *Idees teoriques sobre urbanisme eu el segle XIV*, [w:] S. Vila, *La ciudad de Eiximenis: Un proyecto teórico de Urbanismo en el siglo XIV*, Valencia 1984

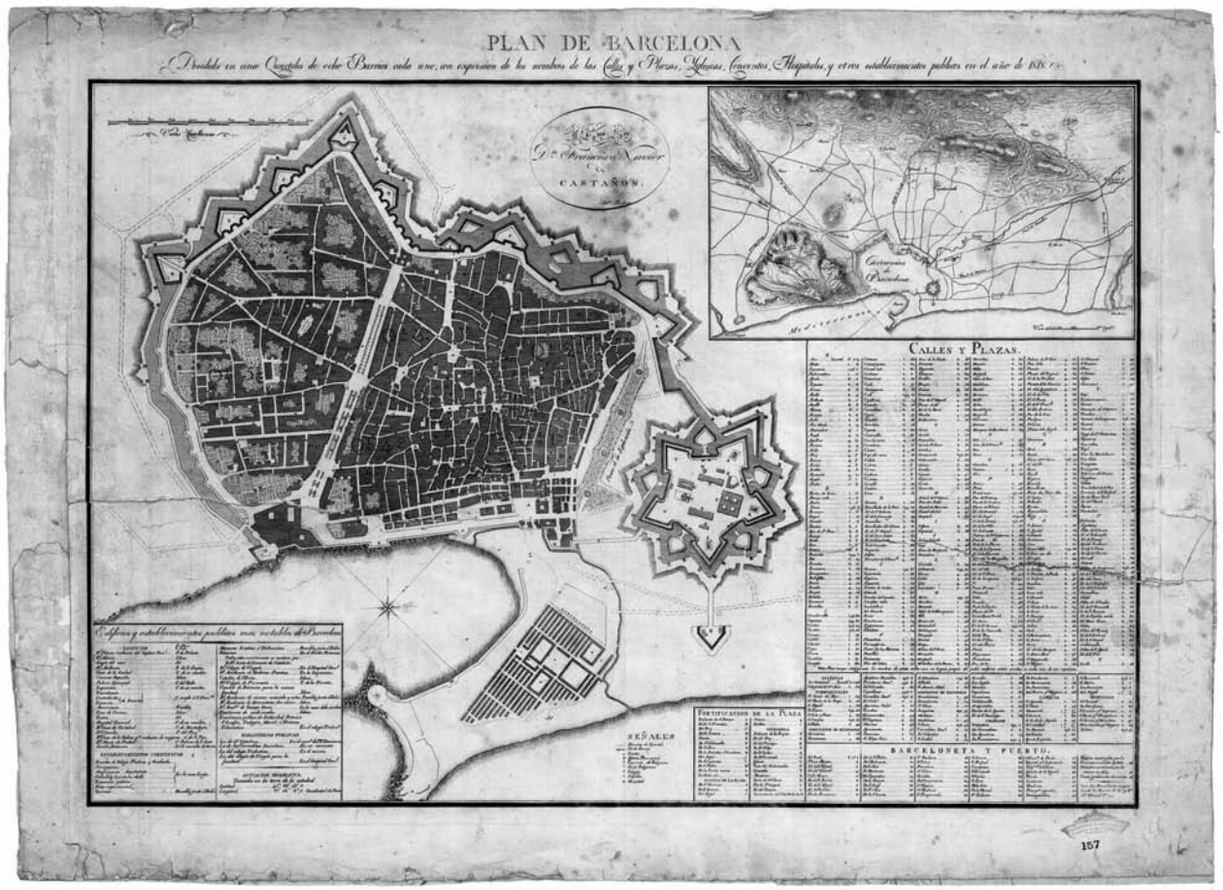

il 4 F. J. Castaños, plan Barcelony, 1918. Fot. Ministerio de Defensa. Archivo Cartográfico y de Estudios Geográficos del Centro Geográfico del Ejército

w gromadzie, bardziej nawet niż wszystkie zwierzęta […]. Człowiek […] nie zdoła samodzielnie przejść przez życie. Jest więc dla niego czymś naturalnym, że żyje w licznej wspólnocie"[39]. Według Eiximenisa główny cel tej społeczności stanowi przede wszystkim czczenie Boga oraz samorealizacja, czyli spełnienie potrzeb duchowych i materialnych[40]. Istotne jednak, aby te zamierzenia nie zaburzyły harmonii pomiędzy obywatelami, zobowiązanymi kierować się w życiu uczciwością i szlachetnością[41]. Podobną myśl znajdujemy u św. Tomasza: „*civitas comunitas perfecta est*"[42], a także u Arystotelesa, według którego miasto jest ludziom potrzebne, żeby mogli oni pozostać ze sobą w kontakcie, a miastu potrzebni sa ludzie, żeby mogło ono odpowiednio funkcjonować[43].

Miasto równoznaczne jest w *Crestii* z przyjaznym środowiskiem. Aby osiągnąć taki status, musi ono spełniać określone wytyczne, począwszy od usytuowania, poprzez podział, a kończąc na ogólnym wrażeniu, jakie wywiera na mieszkańcach i przyjezdnych: „miasto powinno być dobrze zaprojektowane, co oznacza: należycie uporządkowane i zarządzane

[39] *Ibidem*, s. 16.

[40] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, *op. cit.* f. 8v., cap. IV.

[41] *Ibidem*, f. 9r., cap. IV.

[42] **Tomasz z Akwinu**, *Summa Theologica*, rozdz. 91, art. 2: *Traktat o Bogu*, przeł. G. Kurylewicz, Z. Nerczuk, M. Olszewski, Kraków 1999.

[43] **Arystoteles**, *Aristotle in 23 Volumes*, Vol. 21*: Politics*, 1253a, przeł. H. Rackham, Cambridge [Massachusetts] – London 1944, http://www.perseus.tufts.edu/hopper/text?doc=Perseus%3Atext%3A1999.01.0058%3Abook%3D1%3Asection%3D1253a (data dostępu: 20 V 2012).

w trzech aspektach; po pierwsze, żeby było uporządkowane duchowo, po drugie, żeby było odpowiednio rządzone przez dobre prawa, po trzecie, aby było właściwie zbudowane”[44]. Uwidacznia się tutaj typowa dla miasta średniowiecznego idea połączenia zasad utylitarności i piękna idealnego, co wyjaśnił dokładnie Eysymontt w książce *Kod genetyczny miasta*[45]. Właściwa zabudowa tyczy się głównie lokalizacji oraz układu i podziału przestrzennego w obrębie fortyfikacji.

Eiximenis zdaje sobie z pewnością sprawę z rosnącego znaczenia miast, a co za tym idzie, z szybko powiększającej się liczby mieszkańców. Uwzględniając dynamikę rozwoju ośrodków miejskich, sugeruje ich optymalną lokalizację. Pisze mianowicie, że najlepiej, by miasto założone było na terenie płaskim, co powinno umożliwić i ułatwić jego późniejsze powiększenie[46]. Ma ono też być usytuowane w pięknej okolicy – dodaje[47]. Nie oznacza to jedynie atrakcyjności wizualnej krajobrazu. Dla autora pod hasłem „piękna okolica” kryje się żyzność terenu, czyste powietrze oraz obfite plony, czyli zdrowa, świeża żywność. Położenie miasta ma zatem wynikać ze świadomego wyboru, poprzedzonego dokładną analizą całego obszaru. Do ważnych czynników należy tu też występowanie wody. Bliskość morza „zadowala oczy i cieszy serce”[48], ale także umożliwia dotarcie handlarzy z nowymi i świeżymi produktami oraz międzynarodową wymianę doświadczeń i wiedzy. Wskazana jest również bliskość rzeki. Nie może ona jednak przecinać miasta, bo doprowadziłoby to do jego podziału, a w konsekwencji do zachwiania jego potęgi[49]. Warto zaznaczyć, że fragment opisujący zalety istnienia w mieście akwenów jest typowym elementem poetyki laudacji.

Handel stanowi u Eiximenisa niezwykle istotne zagadnienie, swoistą siłę napędową, która determinuje rozwój i sprawne funkcjonowanie miasta: „Aby wszyscy mieli wystarczającą ilość wszystkiego, co im jest potrzebne, powinno zostać ustanowione, że jedni handlują z drugimi i kupują oraz sprzedają różnorodne produkty”[50]. Kupcy, tuż obok prawników i regentów, są wyszczególnieni wśród najważniejszych grup zawodowych oddziałujących na kształt miasta[51]. Konieczność handlowania – „kontraktów” – należy do powodów, dla których w ogóle buduje się miasta. Według Eiximenisa nie istnieje na świecie społeczność mająca wszystkiego pod dostatkiem[52]. Stąd też nacisk, jaki autor kładzie na obecność kupców w przestrzeni miasta. Na taką opinię wpłynęła zapewne obserwacja i analiza XIV-wiecznej Walencji, gdyż należała ona wtedy do grupy wiodących ośrodków handlowych.

Zgodnie z wytycznymi Eiximenisa, idealne miasto powinno być wyznaczone na planie kwadratu lub prostokąta. „Mędrcy chrześcijańscy i wielcy filozofowie” nadali miastom formę krzyża[53], umieszczając na końcu każdej osi bramę, co wzmocniało obronność założenia – wyjaśnia franciszkanin. W ten sposób nikt nie był w stanie przedostać się do centrum, tym bardziej że między bramami stawiano wysokie i potężne wieże[54]. Pisarz wskazuje dalej, iż główna brama powinna się otwierać na wschód, gdyż tam urodził się Chrystus. Dodaje następnie, że „filozofowie uważają tę właśnie część świata za szlachetniejszą”[55]. Wprawdzie, jak twierdzi,

[44] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 46v., cap. XCVIII.

[45] **R. Eysymontt**, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009, s. 69.

[46] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 50r., cap. CVI.

[47] *Ibidem*, f. 5r.–5v., http://www.antiblavers.org/galeria/albums/user-pics/10223/Regiment_de_la_Cosa_P%C3%BAblica_1.pdf (data dostępu: 20 V 2012).

[48] *Ibidem*.

[49] *Ibidem*.

[50] *Ibidem*, f. 24r. cap. XLI.

[51] *Ibidem*, f. 54r. cap. CXV.

[52] *Ibidem*, f. 24r. cap. XLI.

[53] *Ibidem*, f. 52r., cap. CXI.

[54] *Ibidem*, f. 51v., cap. CX.

„inni filozofowie" „dali miastom formę koła, sytuując w centrum plac, z którego rozchodzi się tyle ulic, ile bram, oraz stawiając mur z tyloma wieżami, ile dni w roku", jednakże „układ ten, nie należy ani do piękniejszych, ani wdzięczniejszych od układu kwadratowego"[56]. Z tekstu wynika, że Eiximenis był zaznajomiony zarówno z pismami teoretycznymi dotyczącymi budowy miast, jak i z samymi realizacjami. Z pewnością znał francuskie *bastides* i włoskie *novi borghi*[57].

Warto zatrzymać się na moment nad formą miasta, którą proponuje. W średniowieczu kwadrat był figurą uprzywilejowaną o symbolicznym znaczeniu. Nie tylko wiązał się z czterema cnotami kardynalnymi, ale także występował jako symbol Ziemi. Kształtem samoistnie doskonałym i łączącym się z ideą boskiego prawa był także krzyż[58]. Jak widać, wybór Eiximenisa został zdeterminowany przez charakterystyczny dla średniowiecza sposób kształtowania miasta. W preferowanym przez franciszkanina układzie na planie kwadratu odbija się echo koncepcji systemu hippodamejskiego oraz idea rzymskiego *castrum*. Cechuje je symetria, klarowność podziałów i organizacji przestrzennej. Dwie główne osie komunikacyjne decydują o podziale założenia na kwartały. Całość otoczona jest murem z czterema bramami i ufortyfikowanymi narożnikami.

Zdecydowanie istotny aspekt rozważań franciszkanina stanowi kwestia obronności. Eiximenis podkreśla, że miasto powinno mieć możliwość obrony nie tylko dzięki bohaterskiej postawie mieszkańców, ale również dzięki odpowiednim obwarowaniom. Całość ma otaczać „wysoki, gruby i mocny" mur. Musi on być wystarczająco wysoki, żeby umożliwić obronę i jednocześnie udaremnić atak od strony drewnianych wież. Naprzeciwko nich mają się znajdować bombardy. Nie może też zabraknąć barbakanu i „zawsze wypełnionej wodą" fosy. Dodatkowo w każdym narożniku powinien się mieścić kasztel (*bell castell*). Autor postuluje, by budować zgodnie z normami obronnymi wyszczególnionymi przez Armelia[59] – mistrza kawalerii na dworze Karola Wielkiego[60]. **Fortyfikacje** muszą mieszkańcom dawać poczucie bezpieczeństwa, które autor wymienia jako jedną z zalet osiedlania się w mieście. Oprócz tego mają one znaczenie symboliczne, odnoszące się do Niebieskiego Jeruzalem. Tym samym przestrzeń w obrębie murów miejskich, rozumiana jako swoista oaza spokoju, została przeciwstawiona „niebezpiecznemu światu" poza obwarowaniami.

W mieście, które nakreślił Eiximenis, widoczne są klarowne **podziały** na kwartały rozgraniczone „prostymi i pięknymi ulicami"[61]. Dwie krzyżujące się ze sobą osie prowadzą do głównych bram miasta. Położone są na nich pałac oraz kościół. Zgodnie z wytycznymi franciszkanina, **pałac książęcy** usytuowany jest na wzniesieniu, na obrzeżu miasta, przy linii murów miejskich[62]. „Potężny i wysoki", wyraźnie góruje nad obwarowaniami. To druga, obok kościoła, widoczna z daleka dominanta. Będąc symbolem władzy świeckiej, zajmuje ona miejsce na równi z symbolem władzy duchowej. **Kościół** natomiast, wraz z pałacem biskupim, zlokalizowany zostaje w centrum założenia. Eiximenis nie podaje informacji na temat ich formy. Dowiadujemy się natomiast, że obok usytuowanego na

[55] *Ibidem*.

[56] *Ibidem*, f. 52r., cap. CXI.

[57] Francuskie *bastides* mógł zobaczyć, podróżując do Paryża i Awinionu, a włoskie nowe miasta – podczas pobytu w Rzymie i we Florencji w latach 1365–1370.

[58] **R. Eysymontt**, *Kod genetyczny miasta*, s. 70.

[59] Najprawdopodobniej jest to postać fikcyjna. Eiximenis wielokrotnie powołuje się na dzieła oraz na osoby, które nigdy nie istniały, o czym jednak czytelnik nie wiedział. Zabieg ten dodawał tekstowi wiarygodności.

[60] **F. Eiximenis**, *Crestià, XII*, f. 52r., cap. CXI.

[61] *Ibidem*.

[62] *Ibidem*.

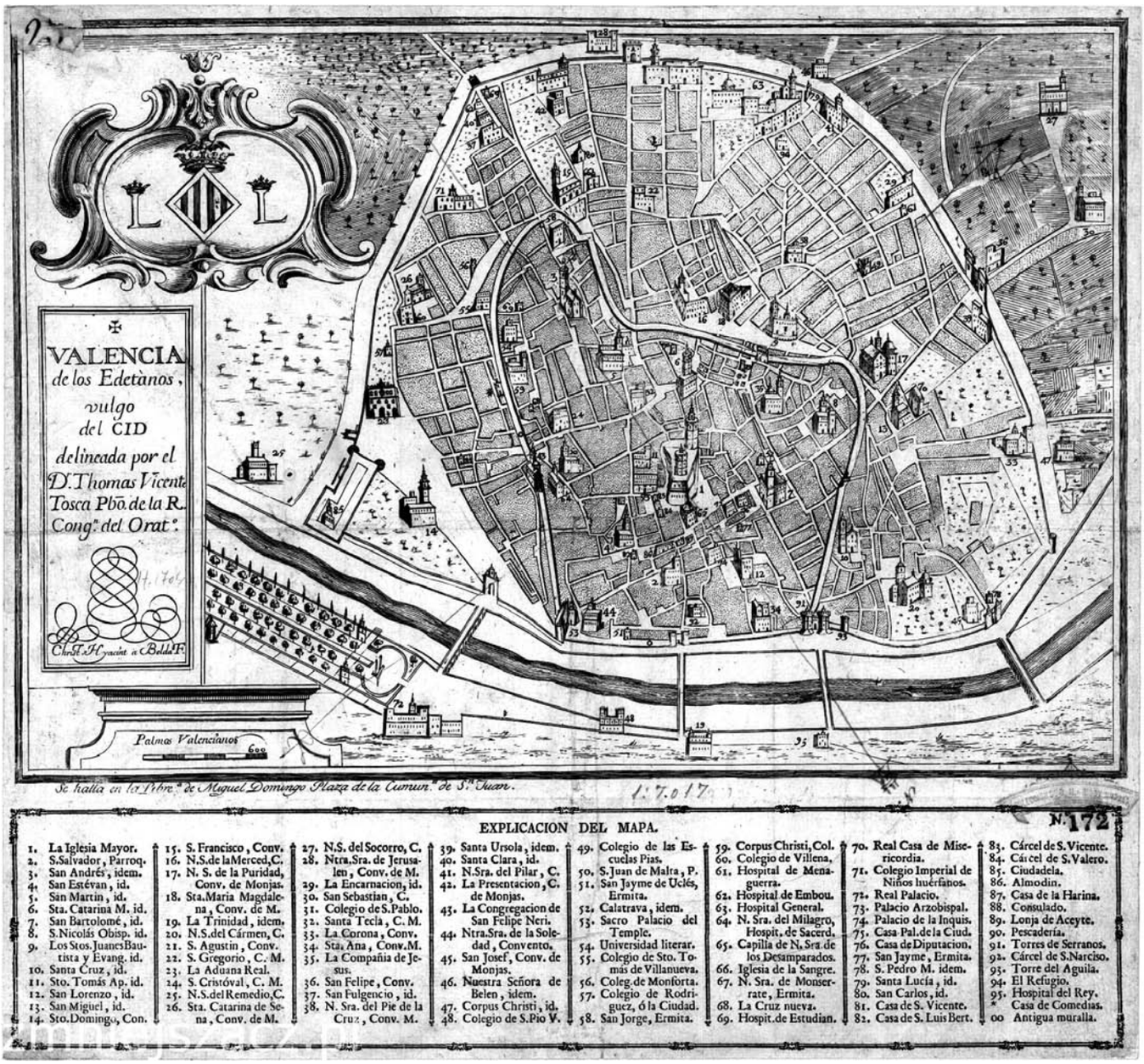

il. 5 T. V. Tosca, plan Walencji, 1738; za: www.zonu.com

podwyższeniu kościoła znajduje się plac „duży i piękny, na którym będą się odbywać wydarzenia religijne”[63]. „Przez wzgląd na dobre imię Kościoła i świętych sakramentów nie powinno się realizować w tym miejscu żadnej nieprzyzwoitej rozrywki, nie powinno się zezwalać na żadną niesprawiedliwość czy walkę ani na karanie czy skazywanie kogokolwiek”[64]. Z racji że w bezpośredniej okolicy kościoła mają swoją siedzibę biskup i księża, na placu ma panować spokój, aby „nie rozpraszać służby Boskiej ani tych, którzy oddają cześć Bogu”[65]. **Plac** jest przestrzenią *sacrum*, do której nie powinny wkraczać funkcje świeckie. Stanowi duchowe, religijne centrum, odseparowane od reszty miasta nie tylko ideologicznie, ale również fizycznie za pomocą wież i „odpowiedniej ochrony”[66].

Zlokalizowanie budowli sakralnej w centrum miasta to rozwiązanie typowe dla urbanistyki średniowiecza, świadczące o dominującej roli i o dużym znaczeniu tej instytucji. Z drugiej jednak strony, Eiximenis najpierw umieszcza w *Crestii* opis pałacu, a dopiero później świątyni, co dowodzi już pewnej zmiany światopoglądu i rosnącej roli władzy świeckiej. Władza duchowa zaś, choć wyraźnie oddzielona, kontaktuje się z mieszkańcami za pomocą zakonów żebraczych, mieszczących się w każdym kwartale. W XIII-wiecznych miastach włoskich często spotyka się układ z umieszczonym w centrum założenia kościołem zawierającym *parvis*. Za przykład może posłużyć Terra Santa Maria, obecnie Terranuova Braciolini, czy Scarperia[67]. Oprócz przykościelnego *parvis* Eiximenis sugeruje usytuowanie w każdym kwartale mniejszych placów, które centralizowałyby życie miejskie w poszczególnych dzielnicach. Vila wskazuje, że place te przyczyniają się do wzmocnienia mechanizmów partycypacji społecznej w mieście[68]. Eiximenis proponuje stworzenie przestrzeni otwartej, z której mieszkańcy mogliby stale korzystać: „na swoją cześć i własną korzyść”[69]. Biorąc pod uwagę datę publikacji *Crestii*, było to nowatorskie podejście do wolnej przestrzeni w mieście, określanej obecnie mianem publicznej. Oprócz placu, pełniącego funkcję targu (najczęściej ze zbożem), i zakonu żebraczego w kwartałach powinny znajdować się różnorodne sklepy i usługi, jak np. stanowisko rzeźnika, sklep rybny itd.[70], tak by kwartały były samowystarczalne. Takie rozwiązanie miało charakter praktyczny i sprzyjało wygodzie mieszkańców. Tym samym Eiximenis odszedł od średniowiecznej tradycji cechowej, zrzeszającej określone grupy zawodowe w jednym miejscu. Nie zapomniał też o leprozoriach, szpitalach, miejscach do gier czy domach publicznych. Pisał, że powinny one być umieszczone „w części odwrotnej do kierunku wiatru, który najczęściej nawiedza miasto: aby nie przenosił infekcji ze wspomnianych miejsc, ale je oddalał”[71].

Eiximenis szukał harmonii zarówno w kwestii społecznej, jak i urbanistycznej. W jego rozważaniach na pierwszym miejscu sytuował się człowiek i jego potrzeby. Dopiero później powstawał podział przestrzenny wraz z lokalizacją najważniejszych instytucji. **Harmonia** uwidaczniała się w rozplanowaniu kwartałów i grup zawodowych, ale także w symetrii układu urbanistycznego. Regularna kompozycja miejska była nieodłącznie związana z „piękną formą” i z „przyjaznym wyglądem”[72]. **Piękno** sta-

[63] *Ibidem*.

[64] *Ibidem*, cap. CX.

[65] *Ibidem*.

[66] *Ibidem*, f. 51v., cap. CX.

[67] **R. Eysymontt**, *Kod genetyczny miasta*, s. 147–152.

[68] **S. Vila**, *op. cit.*, s. 103.

[69] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 41v., cap. LXXXVI.

[70] *Ibidem*, f. 51v., cap. CX.

[71] *Ibidem*, f. 52r., cap. CX.

[72] *Ibidem*, f. 50r., cap. CVI.

wało się tym samym niezbędnym aspektem idealnego ośrodka miejskiego. Dawało ponadto mieszkańcom „prawdziwą przyjemność i radość”[73] – rozumiane głównie jako życie we wspólnocie, obcowanie z drugim człowiekiem. W akapicie pt. „Jaką formę powinno mieć miasto piękne i dobrze zbudowane” Eiximenis używa słowa „piękno” czterokrotnie: podwójnie w odniesieniu do miasta i placu. W pozostałych akapitach mówi o „pięknych” ulicach i o „pięknej” okolicy. Z tego wynika, że autor zdawał sobie doskonale sprawę, co stanowiło o urodzie miejskiej i jakie elementy przestrzenne przyczyniały się do jej zwiększenia.

Torres Balbás zaznacza, że franciszkanin mógł zaczerpnąć inspirację do opisu miasta idealnego z wielu podróży, zwłaszcza po Akwitanii, gdzie z pewnością zetknął się z miastami typu *bastides* (Villefranche, Monpazier, Beaumont)[74] oraz podczas pobytu we Włoszech (Rzym, Florencja). Co więcej, już między XII a XIV w. na terenie Półwyspu Iberyjskiego (Lewant hiszpański i Baleary) powstawały regularne ośrodki miejskie (zapewne też dzięki wpływom francuskim). W miastach takich jak Alqueria de Benirabe, Castellón de la Plana, Almenara, Villareal de Burriana czy Nules zastosowano niemalże identyczny układ: z kościołem w centrum i z przecinającymi się pod kątem prostym szerokimi ulicami[75]. Wspólną ich cechą był charakter obronny. Miasta te miały stanowić antytezę układów hiszpańsko-muzułmańskich, manifestację autorytetu nowej władzy i rosnącej potęgi chrześcijaństwa. Podobne kompozycje urbanistyczne występowały na drodze do Santiago de Compostela, zwłaszcza na odcinku wiodącym przez Królestwo Aragonii. **Jaca**, jedno z pierwszych regularnych miast na szlaku pielgrzymkowym, które zostało założone przez Sancha Ramireza już w 1076 r., miało być odbiciem Niebieskiego Jeruzalem. Oczywiście, dużą rolę przy wprowadzeniu układu regularnego odgrywały też względy praktyczne. Ramirezowi zależało na równym podziale parceli dla nowych mieszkańców (głównie burżuazji kupieckiej), których zachęcał on do osiedlenia się, nadając im stosowne przywileje i ziemię[76]. W Starej Kastylii w XII i XIII w. również nie brakowało założeń miejskich na planie regularnym. Alfons X Mądry (1221–1284) promował powstawanie miast lub pojedynczych dzielnic o układzie zbliżonym do rzymskich obozów wojskowych, m.in. Santa María de Ortigueira (1255) w Galicji, Villa Real (1255 r.), aktualnie Ciudad Real, Aguilar de Campó (1255 r.), Orduña (1256) w Vizcayi, Tolosa, Segura i Villafranca de Ordicia (1256) w Guipúzcoi. *Crestia* wydaje się zatem zbiorem i podsumowaniem doświadczeń urbanistycznych z miast przebudowywanych po rekonkwiście lub zbudowanych na terenach repoblacyjnych[77], a także francuskich *bastides*, włoskich *novi borghi* i ośrodków położonych na szlaku pielgrzymkowym. Vila sugeruje, że opisany układ był następnie wykorzystany jako wzorcowy przy projektowaniu nowych miast na podbitym przez Hiszpanów terytorium Ameryki Południowej, takich jak np. Tejupan (Oaxaca) i Techamalchaco (Puebla) w Meksyku czy Valdivia, Santiago i Nacimiento w Chile[78].

Analizując tekst Eiximenisa, wielokrotnie trafiamy na koncepcje i sugestie, które wydają się bezpośrednio zaczerpnięte z dzieł św. Toma-

[73] *Ibidem*, f. 20v.–f.21r., cap. XXXV.

[74] Za: **L. Torres Balbàs**, **L. Cervera Vera**, **F. Chueca Goitia**, **P. Bidagor**, *Resumen histórico del urbanismo eu España*, Madrid 1987, s. 121.

[75] Zob. **J. Puig y Cadafalch**, *Idees teoriques sobre urbanisme eu el segle XIV*, [w:] **S. Vila**, *op. cit.*, s. 116.

[76] **V. Bielza de Ory**, *La Ciudad ortogonal aragonesa del camino de Santiago y su influencia en el urbanismo regular posterior*, „Scripta Nova” 2002, no. 106, s. 26–27, http://www.ub.edu/geocrit/sn/sn–106.htm (data dostępu: 20 V 2012).

[77] Repoblacja oznacza ponowne zaludnienie ziem na obszarach odbitych muzułmanom w trakcie rekonkwisty. Mowa głównie o dolinie rzeki Duero.

[78] **S. Vila**, *op. cit.*, s. 120.

sza. Tyczy się to lokalizacji miasta, jego organizacji przestrzennej, fortyfikacji, samych mieszkańców, a także systemu sprawowania władzy, o czym świadczy choćby fragment następujący:

> Założyciel miasta i królestwa musi najpierw wybrać odpowiednie miejsce: aby zdrowym klimatem służyło zdrowiu mieszkańców, urodzajnością zapewniło pożywienie, pięknym położeniem radowało oczy, obronnością ubezpieczało od wrogów. […] Jeśli zaś podejmowane jest założenie miasta, należy przewidzieć miejsce na gmachy kościelne, sądowe oraz dla poszczególnych rzemiosł i wyznaczyć im odpowiednie miejsca stosownie do ich zajęć. Wreszcie należy się zatroszczyć o to, aby każdy mógł zaspokoić swoje potrzeby stosownie do swojej sytuacji i stanu: inaczej bowiem królestwo ani miasto nie zdoła przetrwać[79].

O miastach według Eiximenisa

Jedną z przyczyn, dla których zdaniem franciszkanina buduje się miasta, jest wiążąca się z tym wieczna sława, rozgłos[80]. Odbija się tutaj echo antycznej laudacji. Autor przytacza przykłady „pięknej", „zbudowanej przez Ulissesa" Lizbony czy „zbudowanej przez Aleksandra Wielkiego" Aleksandrii. Odwołuje się jednocześnie do *Etymologii* św. Izydora. Następnie wymienia „zbudowaną przez Cezara Augusta" Zaragozę – „najpiękniejsze miasto w całej Hiszpanii"[81]. Podobną opinię znajdziemy u wspomnianego św. Izydora: „*Caesaraugusta Terraconensis Hispaniae oppidum a Caesare Augusto et situm et nominatum, loci amoenitate et deliciis praestantius civitatibus Hispaniae cunctis atque inlustrius, florens sanctorum martyrum sepulturis*"[82].

Mogłoby się wydawać, że pochwała Eiximenisa skierowana jest nie w stronę samego miasta, ale jego założyciela, co było charakterystyczne dla starożytności i wczesnego średniowiecza[83]. Tymczasem tłumaczy on dalej, że wspomniane miasta traciły na znaczeniu, ponieważ intencja ich budowy była „próżna" i „godna politowania". Budowanie miasta dla uczczenia jakieś osoby lub nadawanie mu nazwy na jej cześć uważa za niegodne, a nawet za „podłe i przestępcze"[84].

Miastem, które według Eiximenisa mogłoby, po wprowadzeniu pewnych zmian, stać się idealnym, była Walencja. Zachwyt franciszkanina nad nią nosi znamiona typowej laudacji. W jednym z rozdziałów zawartych w *Regiment de la cosa publica* pisarz wytłumaczył, na czym polega jej piękno i urok, oraz załączył porady mające się przyczynić do jej przyszłych reform. Wśród zalet na pierwszym miejscu znalazło się czyste i klarowne powietrze. Dalej autor podkreślił fakt usytuowania miasta na płaskim, żyznym, zdrowym terenie. Zachwyciła go też piękna okolica. Do dodatkowych atrybutów Walencji należała bliskość morza, co zdecydowanie ułatwiało obronę. Poza tym zarówno morze, jak i rzeka oraz inne źródła „dobrych wód" wpływały pozytywnie na glebę, dzięki czemu była ona „żyźniejsza i piękniejsza". Walencja wyróżniała się również dzięki swojemu przystosowaniu do rozbudowy i rozwoju. Do niego przyczynił się transport morski, czyli nieustanne kontakty z innymi krajami i z ich

[79] **Tomasz z Akwinu**, *Dzieła Wybrane. O Władzy*, s. 49.

[80] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 21v., cap. XXXVII.

[81] *Ibidem.*

[82] **Isidore of Seville**, *Etymologiarum*, Liber XV, http://www.thelatinlibrary.com/isidore/15.shtml (data dostępu: 20 V 2012).

[83] **R. Eysymontt**, *Laudacja i siatka urbanistyczna. Jak pisano o miastach. Uwagi dotyczące studiów nad urbanistyką miast śląskich*, [w:] *Marmur dziejowy. Studia z historii sztuki*, Poznań 2002, s. 34.

[84] **F. Eiximenis**, *Crestià XII*, f. 22 r., cap. XXXVII.

il.6 Plaza de la Virgen, Walencja.

dorobkiem. Morze poprawiało ponadto warunki sanitarne i wpływało kojąco na mieszkańców[85].

Do miast szlachetnych Eiximenis zaliczał również obecną stolicę Katalonii, którą opisał w rozdziale XXIV – *Qui incidentalment ensenya com Barcelona es noble ciutat*[86]. Aby podkreślić atrybuty Barcelony, zestawił ją z negatywnym wizerunkiem Tarragony. Podczas gdy ta pierwsza obfitowała w wodę, ta druga była położona na „suchej skale". Co więcej, pierwsze z wymienionych miast miało bogatsze i piękniejsze budowle. Różnice widział też pisarz w typie i charakterze mieszkańców: rozsądni, zamożni i szlachetni barcelończycy zostali przeciwstawieni prostym i grubiańskim tarragończykom.

Podsumowanie

XII księga *Crestii* była zwiastunem teorii urbanistycznych późnego quattrocenta i cinquecenta: Leona Battisty Albertiego, Filaretego czy Leonarda da Vinci. Biorąc pod uwagę datę i obszar geograficzny, w którym powstały teksty Eiximenisa, można powiedzieć, że mamy w ich przypadku do czynienia z pewnym nowatorstwem tematycznym i formalnym. Zaproponowany przez franciszkanina projekt teoretyczny miasta zakładał połączenie koncepcji chrześcijańskich z humanistycznymi, z uwzględnieniem tradycji grecko-rzymskiej. Głównym jego celem miała być budowa lub odbudowa miasta jako potęgi władzy świeckiej i kościelnej. Niebagatelne znaczenie, będące zdecydowanym *novum*, zyskała u Eiximanisa estetyka, zwłaszcza wizualny aspekt miasta. Piękno uwidaczniało się nie tylko w harmonii kompozycji przestrzennej, ale też w otoczeniu

[85] Akapit opracowany na podstawie: **F. Eiximenis**, *Regiment de la Cosa Pública*, Valencia 1499, f 5r.–10r. http://www.antiblavers.org/galeria/albums/user-pics/10223/Regiment_de_la_Cosa_P%C3%BAblica_1.pdf (data dostępu: 20 V 2012).

[86] ***Idem***, *Crestià XII*, f. 16r., cap. XXIIII.

i w samych mieszkańcach. Skierowanie uwagi na człowieka jest kolejnym z wyróżniających się tu elementów. To dla ludzi powstają place, będące przestrzenią żywej interakcji społecznej. Miasto uzyskuje status warunku *sine qua non* ich właściwego rozwoju. Stanowi jedyne miejsce zaspokajające zarówno ich potrzeby materialne, jak i duchowe. Przede wszystkim jednak zapewnia „szczerą przyjemność i radość" („*placer*", „*alegría*").

Natalia Bursiewicz
Doktorantka w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, magister iberystyki. Zainteresowania badawcze autorki obejmują historię urbanistyki na Półwyspie Iberyjskim i w Europie Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem urbanistyki i architektury średniowiecznej.

Summary

NATALIA BURSIEWICZ/ Francisco Eiximenis's theory of ideal city

Francisco Eiximenis, a Catalan Franciscan monk, had a great impact on public and religious life of the Crown of Aragon at the turn of the 14th century and deserved full appreciation there. He had a royal protection. He performed a function of the governement of Valencia councillor, a theologist at the court of Martin I the Human and a spiritual advisor of his wife, queen Maria de Luna. Among his readers were also Peter IV Aragonese, John I the Hunter and the pope Benedict XIII.
Eiximenis believed in a capability of creation of an ideal city – self-sufficient, visually attractive and safe. In his book *Lo Crestia*, edited in 1379, he included an analysis of the factors which effected the rise of communities and in consequence city centres. Moreover, he explained what a city is and gave instructions to be followed when rising a city. The 12th book of *Lo Crestia* was a harbinger of urbanistic theories of the Late Quattrocento and Cinquecento – these of Alberti, Filarete and Leonardo da Vinci's. If we consider the date and geographical area in which Eiximenis's texts were created, we should speak about formal and topic novelty. This proposed by him theoretical city design assumed combination of Christian and humanistic concepts with consi-deration to Greek-and-Roman tradition. His main aim was to build or rebuild a city as a centre of secular and ecclesial power. As a distinct novelty of high importance came for the Franciscan aesthetics i.e. visual aspect of a city. Its beauty was about to be revealed in harmonius space composition, its surroundings and the dwellers themselves. Paying attention to a man is yet another distinctive element. Squares as spaces of lively social interaction are designed for people. A city becomes a *sine qua non* condition of a man's development. It is the only place that meets both his material and spiritual needs. Most of all, a city provides people with "real pleasure and joy".